Nro 35
D. 6. Lutego.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Krola Przemysława 1294.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Co raz więcej rozwiia się u nas teoretyczna i praktyczna znaiomość hodowania drzew i użytkowania z onych. Niskość cen płodów zbożowych, wpływ powszechnej oświaty na gospodarstwo, a naderwszystko przykład z iakim poprzedza władza Rządowa przekonywały, że nauka o pielęgnowaniu drzew powinna być teraz iedną z pierwszych znaiomości dobrego gospodarza. Gałąź tej pożytecznej a razem przyiemnej nauki, od lat kilku znacznie wzbogaconą została dziełami w polskim ięzyku wydanemi. Prócz Książek w Krakowie i Wilnie wyszłych, wychodził w Warszawie, dzielną opieką władzy Rządowej wsparty, Dziennik leśny, pod tytułem: *Sylwan* etc: (Dziennik ten i w roku bieżącem wychodzić będzie, pierwszy poszyt iest pod prassą) dalej *Zbiór urządzeń leśnych* in foljo, o którym donieśliśmy w r. z. że sprzedaie się u N. *Gliksberga* po zło: 16.

Swieżo zaś wyszło na widok publiczny dzieło Professora Uniwersytetu Warszawskiego i członka Towarzystw uczonych, *Michała Szuberta*, pod tytułem: *Opisanie drzew i krzewów leśnych Królestwa Polskiego* in 8vo 1827. W tem dziele opisuie autor drzewa i krzewy polskie, wykłada ich własności, podaie sposoby rozmnażania pożytecznych i wytępiania szkodliwych, wskazuie użycie onych do budowli, nakoniec naucza iaki grunt sprzyia któremu drzewu i iaki mu wzrastać nie dozwala. Dzieło to do 400 stronnic in 8vo maiori obeimuiące, kosztuie złp: 10. Szkołom wyższym poleconą została ta Książka przez Kom: Rzą: Ośw: która się o użyteczności onej poprzednio przekonała. Nabyć można exemplarzy u Autora w Ogrodzie *Botanicznym*, w Księgarn: PP. Gliksberga, Węckiego, Brzeziny, Szteblera u *Pedela* Uniwersytetu i na wszystkich stacjach Pocztowych w Królestwie.

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 zł: w L. Zas: bez 1go kuponu Jstotnie przedano po zł: 77.

Artykuł nadesłany.— Czy *Kwiaciarz* czy *Kwiecista?..* na to Pan J. B. radzi *Kwiatnik*; ale zważywszy, że miejsce zarośnięte lub zasiane *Trawą*, zowiemy *Trawnik*, może by miejsce zasiane kwiatami nazwano właściwie *Kwiatnik*, a zatem ten który robi sztuczne kwiaty powinienby nazywać się *Kwiatownik*, iak naprzykład *Kartownik*, *Pracownik*, e. t. c. B. D.

Wczoraj w ciągnieniu 1szej klassy 31 Loterji Klass: znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Nr 17,129, wygrał zł: 8,000, los wzięty w Kantorze *Werthejma*. — Nr 5,870 zł: 3,600, u *K. Deplera*. — Nr 19,131 zł: 1,800 u *Natana Kon w Płocku*. — Nr 19,561 u *Szmula w Szczuczynie*.

Dwa Mazury, Anglez i walc na 2 Skrzypców i Bas nowo, skomponowane przez J. *Rywackiego*, wyszły w Składzie muzyki Fr. *Klukowskiego*; cena zł. 1.

Dziś zimna stopni 7.

Z Petersburga d. 6 Stycz: v. s. (Z K. L.)

Dziś był zjazd do pałacu zimowego, dla zło-

żenia powinszowania NN. CESARSTWU JCH-MOŚC, i dla słuchania Mszy S. Parada na dzień dzisiejszy przeznaczona, dla wielkiego mrozu nie była. *Dnia 7.* Dziś na placu pałacowym odbyłą się parada całej Kawalerji Korpusu Gwardji, wyiąwszy półki Gwardji kirysjerów i konnych strzelców.—Podług przełożenia Rady Państwa, potwierdzonego przez N. CESARZA, a wydrukowanego w pierwszym Nrze Gazety Senackiej, kurs prawny rubla srebrnego, w pobieraniu opłat celnych, postanowiony iest na rok 1827, trzy ruble 60 kopieiek asyg:— Będący w tytule kamerhera i sprawuiący obowiązki Łowczego Dworu J. C. M., rangi 3tej klassy, Hrabia Michał *Wielhorski*, najłaskawiej mianowany członkiem głównego rządu szkół, z obowiązkiem zawiadywania szkołami będącemi w St: Petersburgu i zostawaniem przy obowiązku Łowczego.

Doniesienia z Gruzji pod d. 21 Grud: 1826 r.

Jenerał *Jermołow*, powracaiąc d. 12 Grud: z prowincji szekińskiej ku rzece Ałazani (w Kachetji), odesłał do *Tiflis* część znajduiącego się przy nim oddziału wojska, z pozostałą zaś częścią połączył się z wojskami, rozłożonemi około wioski *Czary* i *Hohami*, pod wodzą Jenerał-Porucznika Xięcia *Eristowa*. Część Lezginów i Gorców, którzy wykroczyli przez łupiezki napad na Kachetją, lękaiąc się sprawiedliwej kary, zasiadła nie daleko wioski *Czary*, a na miejscu podniesionem, otoczonem krętemi, i lasem zarosłemi górami, *Zakatały* zwanem, ufaiąc niedostępnemu położeniu, trwała w uporze nieuległości, lecz przybycie Jenerała *Jermołowa* zmieniło zaciętość upornych. Starszyny Czarscy przyszli do niego, i wyznaiąc swój błąd błagali o przebaczenię. Oddali oni pojmanych przez siebie ieńców, przedstawili Amanatów z celniejszych familji, obowiązali się oddalić wezwanych przez siebie Gorców i wynagrodzić wszystkie szkody, poczynione mieszkańcom Kachetji. Jenerał *Jermołow*, dał imieniem J. C. M. przebaczenie mieszkańcom Czary, rozkazawszy iednak wyciąć zarośla, wieś tę otaczaiące, ażeby nadal mieć dogodniejszą zręczność w przybliżaniu wojsk do samej wioski. Na granicy Perskiej panuie spokojność, partja iazdy Perskiej, która była wycieczkę zrobiła na iedno z naszych koczowisk nie daleko Araxu, nie tylko, że nie mogła w niczem naszym mieszkańcom zaszkodzić, lecz nawet musiała się cofnąć ze stratą. Ku zapobieganiu wszelkim tego rodzaiu predsięwzięciom, część przodowych wojsk naszych, posunięta została do Chudoporeńskiego mostu, dla lepszego zabespieczenia brzegów Araxu, ze strony zaś stepu Muhańskiego straż poruczono oddziałowi Pułkownika *Miszczenki*, rozłożonemu około przeprawy *Dżewat* i w dół ponad *Kurem*.

Z Astrachanji d. 11 Grudnia.

Straszliwa burza, która się rozciągała nad morzem kaspijskiem, w pierwszych dniach Listopada, a której skutki były takie, iż najsędziwsi mieszkańcy nie pamiętaią nic podobnego, ponowiła się ieszcze kilkakrotnie później, lubo mniej gwałtownie, co sprawiło, iż mieszkańcy tego miasta, zmuszeni byli używać wody słonej. Trzeba wiedzieć, że woda z Wołgi miesza się dopiero z morską o sto wiorst od Astrachanji; można zatem wnosić o sile, z iaką woda ta była tak daleko wstecz odpieraną. Zapewniaią nawet, że aż do *Carycyna*, miasta na 400 wiorst ztąd odległego, woda rzeczna wyraźnie była zmienioną. Wiatr pomorski rozproszył lody powstaiące cząstkowo na Wołdze. Mrozy ieszcze uczuć się nie dały. Deszcze ciągle trwaią, a chociaż śnieg padał, wnet atoli topniał.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Do *Bruxelli* ieszcze przybywaią z różnych

stron niepomyślne wiadomości, donoszące o wyrządzonej szkodzie iaka nastąpiła przez niesłychaną burzę w różnych okolicach d. 17 z. m. W mieście *Brigge*, uniosł wiatr w powietrze 3 osoby, które pochłonął w tameczneį rzece, 2 ludzie zostali uratowani, a 3ci człowiek utonął niebawnie. — W *Bruxelli* wychodzi teraz gazeta pod następuiącym tytułem: *Wiadomości z domu*. — Poseł Angielski przy dworze Madryckim użalał się na Gubernatora w *Rindad Rodrigo*, że przesłał 10 armat z wszelką amunicją, dowódcy powstańców Portugalskich, Margrabiemu *Szawes*. Donoszą z *Lisbony*, iż artylerja i inne materjały woienne, które Anglicy wysadzaią na ląd Portugalji, są tak znaczne, iż na większy zamiar użytemi być mogą, iak na uśmierzenie powstańców. — D. 6 b. m. dane będzie w *Lisbonie* w teatrze S. *Karóla* nowe dzieło sceniczne z powodu przybycia wojska Angielskiego do tej stolicy. — D. 6 z. m. oczekiwano w *Baionie* brygady wojska Szwajcarskiego, wracaiącej z *Madrytu* do *Francji*. — Gazeta Angielska *Times* donosi z pewnością, że Xżę *Welington* mianowany będzie naczelnym dowódcą wojska Angiel: w miejsce zmarłego Xcia *Jork*. — Królewna Reientka Portu: podpisała wyrok, mocą którego sąd woienny może sądzić osoby obwinione o zdradę ojczyzny. — W *Lisbonie* przytrzymano kilka osób znakomitych, za sprzeciwienie się wyrokom konstytucyjnym. — W nowo założonej kolonji pod *Filadelfją*, umarł niedawno dość maiętny właściciel tejże kolonji, a nie maiąc potomstwa i krewnych zapisał wszystko co było iego własnością, temu ubogiemu do którego łasić się będzie nieboszczyka *Brytan* maiący teraz lat 12, a który, oprócz swego Pana ieszcze do nikogo się nie łasił. Główny warunek umieścił testator, że nowy posiadacz maiątku, ma najtroskliwiej chować i pielęgnować owego Brytana. — Dzienniki wychodzące w *południowej Francji* donoszą o znakomitem zwycięztwie, które powstańcy Portugalscy odnieść mieli pod *Santareno*, i po którem posunęli się trzema licznemi dywizjami. 8 pułków milicji miało przejść z wojska konstytucyjnego do powstańców. Wiadomości te pochodzą z *Badaioz*. Poseł Angielski w *Madrycie* miał znowu odebrać odmówną odpowiedź od Króla *Ferdynanda*. — Ogromne sniegi prawie przemieniły postać Szwajcarji, utworzyły się iakby nowe skały, związek z Włochami zupełnie iest przerwany. Lękać się należy okropnych skutków za nadejściem odwilży. — Policja w *Kadyxie* zabroniła *magnetyzmować*, gdyż ten sposób leczenia, tak bardzo się zagęścił, że iuż nawet Parobcy magnetyzowali. Wolno iednak Doktorom używać tego sposobu leczenia. — *Grecy* odebrali od swych przyiaciół z *Francji* znaczny zasiłek w żywności, co iest dla nich nieocenionym skarbem, bo iuż głód tak dokuczył, że wiele *Greczynek* aby pożywić dzieci, udawały się o wsparcie do *Turków*.

Sposób ochronienia dachów od ognia; wynaleziony przez P. Piu. — Jestto pewna maść albo kit, nieulegaiący zmianie, od wpływu wilgoci, i opieraiący się ogniowi. Wynalazca używa do tego, kamienia wapiennego twardego, i ile można czystego, bez piasku, gliny i innych obcych części: najlepiej zaś służyć może w tym celu marmur biały, ieśli tylko o niego nie trudno. Kładzie się on do pieca do destyllacji i po wypaleniu tłucze się na proszek i przesiewa przez sito; po czem miesza się iedna część tego proszku z dwiema częściami gliny dobrze wypalonej i podobnie na proszek utłuczony. Z drugiej strony, bierze się 1 część gipsu wyprażonego i zamienionego na proszek, dodaie się do niego dwie części proszku z wypalonej gliny. Obie te mieszaniny

zsypuią się razem i mieszaią się iak najlepiej. Taka kompozycja chowa się do użycia w miejscu suchem, ażeby wilgoć nie miała do niej przystępu, można ią przechowywać przez czas bardzo długi, przez co bynajmniej swej własności nie traci. Maiąc iej użyć, należy część iednę zmieszać z 1/4 co do wagi wody i długo zwolna mieszać, ażeby gęsta uformowała się massa i tą smarować krokwie, łaty i.t. d., przez co zupełnie zabezpieczone zostaną od ognią. Powłoka ta z czasem iak kamień twardnieie, wilgoci zgoła nie przepuszcza, i od ognia nie pęka; a dobrze przygotowana, wieki przetrwać może. Dopóki ieszcze iest miękka, można iej nadawać według upodobnia, rozmaite kolory.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Trzeczkowski Prezes z Łomży. — Niesiołowska Jenerałowa z Rossji. — Dębowski Jgnacy Oby: — Komirowski Kapitan z Pułtuska. — Witkowski Konstanty Oby. z Mławskiego. — Łempicki Ludwik Oby. z Płockiego. — Augustowski Jan Oby. z Hulynki. — Starnalski Prezes z Siedlęc. — Ziembicki Antoni Oby. z Małk.

DONIESIENIA.

Dnia 4 b. m. na ulicy Nowiniarskiej zgubiono Weksel na imie Judka Jckowicza Dancygiera, na złp. 1000, w ięzyku niemieckim, z podpisem Zygmunta Hersz. Kto takowy znalazł, niech raczy za nadgrodą oddać przy ulicy Żolwiej pod Nr 2412, do Dancygiera.

W Wdztwie Mazowieckiem, w Obwodzie i mieście Kutno, iest Apteka Józefa Mrozowskiego, czynna bez domu, z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu za gotowe pieniądze.

W Domu przy ulicy Leszno pod Nr 720, 6 Pokoi na 1 piętrze, z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Górą, Stajnią i Wozownią, iest do naięcia za niską cenę w każdym czasie, do S. Jana r. b. Dowiedzieć się można w Kancelarji Mecenasa Jzdebskiego przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 8.

Summa 11,000 złp. w Rublach Rossyjskich i w złocie iest do wypożyczenia na pierwszą Hypotekę Domu w Warszawie za miernym procentem i dogodnemi warunkami. Życzący takowej pożyczki zechce w krótkim czasie zgłosić się w zamieszkaniu Mecenasa Jzdebskiego przy ulicy S. Jańskiej pod Nr 8, na pierwszem piętrze.

Dnia 7 Lutego r. b. o godzinie 10tej zrana w domu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2165, czyli na Franciszkańskiej, sprzedane będą Ruchomości, iakto; Kanapa, Krzesła, Stoliki, Szafy, Kopersztychy, Zegar, Piwo marcowe i t. p. Zaś dnia 8 t. m. i r. o godzinie 10tej zrana w domu przy ulicy Mostowej Nr 228, Kopersztychy, Szafy, Zegary, Komoda, Krzesła i t. p.

Jan Łabęcki Komornik T. C. W. M.

Na przeszłej Maskaradzie zgubioną została Salopa merynesowa, koloru czarnego, z podszewką lewantynową różową, iako też Chustka duża Draps de dam; z frędzlą szeroką, koloru bronzowego. Łaskawy znalazca, raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera.

Podpisana uwiadamia Szano: Publi; iż przy ulicy Długiej w domu Lasockich Nr 551 otworzyła Kawiarnią; usilnem moim staraniem będzie, przez rychłą usługę, dobroć napoiu i mierną cenę, zjednać zaufanie Szan: Publiczności i liczne odwiedzanie.

Julja *Bilewiczowna.*

Jest do sprzedania zwolnej ręki za gotowe pieniądze część we wsi Jagodnym położona, z gruntami, łąkami, z pastwiskiem, z lasem wystarczaiącym na potrzebę, ogrodami dobremi i zabudowaniem, nad rzeką Kostrzynem, w Obwodzie Stanisławowskim Woie. Mazowieckim, przy trakcie bitym po między Kałuszynem a Siedlcami, o mil 2 odległa, od M. S. Warszawy mil 8. Życzący sobie takową nabyć, zechce się udać do domu przy ulicy Danielowiczowskiej pod Nr 617 dawniej Bibljoteka Załuskich zwanym, w drugiem podwórzu w officynie po prawej ręce, na 1m piętrze od tyłu o godzinie 2 z południa.

Byk z najlepszej rassy Tyrolskiej, półczwarta roku maiący, iest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Ktoby go życzył sobie nabyć, zgłosić się może do właściciela pod Nr 2217 Lit. B. przy ulicy Pokornej za Muranowem.

J. Malinowski Krawiec Męski, odmienił pomieszkanie z pod Nr 449 do domu dawniej Rezlera przy ulicy Krakow. Przedmieście Nr 451 na pierwsze piętro od ulicy Senatorskiej. Poleca się łaskawym względom, tych którzy do tychczas mieli w nim zaufanie.

Dnia 16 Stycznia r. b, zginął Chart płowy duży, cały kudłaty; ktoby takowego przeiął raczy oddać pod Nr 691 przy ulicy Leszno, za nagrodą zł. 60.

Teatr. Jutro Koncert JPani *Szymanowskiej.*

Dziś przyłącza się DODATEK.